

## RECENZJA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ

**Ks. Jarosław Górecki**

*Pierwszy Synod Diecezji Legnickiej narzędziem nowej ewangelizacji  
Studium pastoralne*

Praca doktorska  
napisana na seminarium z Nowej Ewangelizacji  
pod kierunkiem ks. dra hab. Bogusława Drożdża, prof. PWT

Wrocław 2023

Do spopularyzowania nazwy „ewangelizacja” przyczynił się przede wszystkim Synod Biskupów, który odbył się w 1974 roku. Owocem prac synodalnych była Adhortacja apostolska „O ewangelizacji w świecie współczesnym” (*Evangelii nuntiandi*), ogłoszona przez Pawła VI w 1975 roku. W dokumencie tym znalazły się dwie definicje ewangelizacji: 1) ukazywanie Chrystusa tym, którzy go nie znają, jako: kaznodziejstwo, katechizację, chrzest i udzielanie innych sakramentów (EN 17); 2) głoszenie Dobrej Nowiny wszelkim wspólnotom rodzaju ludzkiego, aby przenikając je swą mocą od wewnątrz, tworzyła z nich nową ludzkość (EN 18).

Drugi ważny etap przygotowania do prowadzenia nowej ewangelizacji w Kościele to było całe dzieło Jana Pawła II. Zostało ono podjęte przez Benedykta XVI, który jesienią 2010 roku powołał Papieską Radę ds. Krzewienia Nowej Ewangelizacji oraz zwołał Zgromadzenie Specjalnego Synodu Biskupów pod hasłem: *Nowa ewangelizacja dla przekazu wiary chrześcijańskiej*. Również papież Franciszek realizuje wezwanie do nowej ewangelizacji, a jednocześnie przestrzega przed lansowaniem duszpasterstwa „odległego”, pozbawionego bliskości. „Od tego typu duszpasterstwa można oczekiwać najwyżej jakiegoś wymiaru prozelityzmu, ale nigdy nie prowadzi ono do włączenia w Kościół. Bliskość natomiast tworzy komunie i przynależność, umożliwia spotkanie. Bliskość nabiera formy dialogu i tworzy kulturę spotkania. Probierzem bliskości jest zdolność danego duszpasterstwa do spotkania” (Franciszek, *Przemówienie do biskupów brazylijskich*). Klamrą spinającą temat nowej ewangelizacji i przesłanie Pierwszego Synodu Diecezji Legnickiej jest synodalność i trwające przygotowania do Synodu na ten temat pod hasłem: *Ku Kościołowi synodalnemu – komunია, uczestnictwo misja*. W wyborze tematu rozprawy niezastąpioną rolę spełnia Doktorant, ale w dookreśleniu jej tytułu główną rolę spełnia Promotor. Pragnę więc pogratulować i podziękować ks. prof. B. Drożdżowi za odwagę w prowadzeniu Doktoranta do zrealizowania ambitnego, ale

też trudnego zadania naukowego, jakim jest ta rozprawa doktorska i wyrażam wdzięczność za możliwość zapoznania się i oceny tego dzieła.

Temat podjęty przez ks. Jarosława Góreckiego wpisuje się w ożywioną dyskusję na temat synodalności w Kościele trzeciego tysiąclecia. Samo słowo „synodalność” jest zakorzenione w Objawieniu i ma starożytny rodowód. Synod pozwala na wspólne „rozeznawanie w świetle Słowa Bożego i poprzez słuchanie Ducha Świętego kwestii doktrynalnych, liturgicznych, kanonicznych i duszpasterskich”. *Synodos* oznacza zatem „zgromadzenie eklezjalne zwoływane na różnych szczeblach: diecezjalnym, prowincjalnym, regionalnym, patriarchalnym lub powszechnym”.

W Kościele katolickim dopiero niedawno doszło do rozróżnienia pomiędzy słowem „sobór” i „synod”. Podczas Soboru Watykańskiego II były one jeszcze synonimami, oznaczającymi zgromadzenie soborowe. Ich precyzyjne rozróżnienie zostało wprowadzone w *Kodeksie Prawa Kanonicznego* (1983), gdzie dokonuje się rozróżnienia pomiędzy synodem partykularnym (plenarnym lub prowincjalnym) z jednej strony i soborem powszechnym oraz synodem biskupów i synodem diecezjalnym z drugiej (Międzynarodowa Komisja Teologiczna, *Synodalność w życiu i misji Kościoła*, 2 marca 2018, 4).

Idąc po linii nauczania Soboru Watykańskiego II i swoich poprzedników, papież Franciszek podkreśla, że synodalność opisuje kształt Kościoła, który wyłania się z Ewangelii Jezusa, Kościoła, który jest wezwany do wcielenia się dziś w historii, w twórczej wierności Tradycji. Zgodnie z nauczaniem *Lumen Gentium* papież Franciszek zauważa w szczególności, że synodalność „jako konstytutywny wymiar Kościoła stwarza nam najodpowiedniejszy kontekst interpretacyjny, pozwalający zrozumieć samo kapłaństwo hierarchiczne” i że zgodnie z doktryną *sensus fidei fidelium* wszyscy członkowie Kościoła są aktywnymi podmiotami ewangelizacji. Dlatego urzeczywistnienie Kościoła synodalnego jest niezbędnym warunkiem wstępnym dla nowego misyjnego impulsu, który obejmie cały Lud Boży. Poza tym synodalność należy do istoty ekumenicznego zaangażowania chrześcijan: ponieważ stanowi zaproszenie do wspólnego pójścia drogą, która prowadzi do pełnej komunii i ponieważ oferuje sposób rozumienia i doświadczania Kościoła, w którym istnieje miejsce na uzasadnione różnice zgodnie z logiką wzajemnej wymiany darów w świetle prawdy (Międzynarodowa Komisja Teologiczna, *Synodalność w życiu i misji Kościoła*, 2 marca 2018, 9).

W dzisiejszej eklezjologii podkreśla się, że w darze i zobowiązaniu do komunii znajduje się źródło, forma i cel synodalności, ponieważ wyraża ona specyficzny *modus vivendi et operandi* Ludu Bożego w odpowiedzialnym i uporządkowanym udziale wszystkich jej członków w rozeznawaniu i realizacji dróg jego misji. W działaniu synodalnym powołanie osoby ludzkiej

do życia w komunii przekłada się konkretnie na żywą komunię, która realizuje się poprzez szczerzy dar z siebie, w jedności z Bogiem i w jedności z braćmi w Chrystusie. Ks. Jarosław Górecki wpisał więc swoje badania w czas gorącej dyskusji teologicznej na temat synodalności i poszukiwania nowoczesnych form nowej ewangelizacji ściśle połączonej z duszpasterstwem.

### **Problem i cel badawczy**

Podjęty przez Doktoranta temat jest zatem bardzo aktualny, bo dotyka dyskusji na temat drogi synodalnej w Kościele dzisiejszym, ale jednocześnie budzi ciekawość i nadzieję na wskazanie nowych sposobów ewangelizowania w czasach współczesnych. O celu rozprawy Autor pisze we *Wstępie*, a jest nim „znalezienie odpowiedzi na trzy istotne pytania: Czy Pierwszy Synod Diecezji Legnickiej stał się skutecznym narzędziem nowej ewangelizacji we współczesnej rzeczywistości? Czy przyczynił się do znalezienia nowych rozwiązań w trzech podstawowych obszarach działalności Kościoła, to jest w jego funkcji nauczycielskiej, uświęcającej i pasterskiej? Czy wpłynął na wzrost świadomości przeżywanej wiary wewnątrz wspólnoty diecezjalnej, poczynając od rodziny chrześcijańskiej i wspólnot parafialnych po diecezjalne zadania w ramach nowej ewangelizacji?” (s. 9-10). Można zatem oczekiwać, że w syntezie i końcowych wnioskach zostaną udzielone odpowiedzi na te pytania badawcze.

Autor we *Wstępie* formułuje też definicje, wyjaśnia terminologię i omawia historię pojęć związanych z podjętym tematem rozprawy. „Wśród powstałych definicji dotyczących tego zadania ustala się, iż NE jest to «forma misyjna i duszpasterska działalności Kościoła, skierowana do ludzi, którzy uwierzyli w Jezusa Chrystusa, ale utracili z Nim żywy kontakt, podejmowana w celu ponownego włączenia ich w życie Kościoła. W poprawnym rozumieniu ważne jest wskazanie na podmiot i przedmiot NE oraz na jej adresatów»” (s. 13).

Przedstawiona powyżej encyklopedyczna definicja nowej ewangelizacji powinna jednak zostać dookreślona na potrzeby tego studium. Pierwszy Synod Diecezji Legnickiej, mimo że od jego zakończenia minęło zaledwie 11 lat, należy już do historii. Można, a nawet należy go jednak odczytywać no nowo i taką próbę podjął Autor rozprawy sugerując, że „nie doczekał się (on) jeszcze pogłębionego studium, które ukazałoby szczególną rangę jego powołania i znaczenie dla duszpasterstwa w Kościele diecezjalnym. Zostało natomiast zgromadzonych wiele materiałów, będących zasobem badawczym ukazującym, w jaki sposób synod oddziaływał w środowiskach parafialnych, jak wpływał na zmianę myślenia jego członków w kontekście poruszanych zagadnień oraz w jaki sposób może przyczynić się do nawrócenia chrześcijan i zaproponować wyznawcom innych religii chrześcijaństwo jako drogę do zbawienia, co ma istotne znaczenie zwłaszcza w odniesieniu do wpływów sąsiadującego z Kościołem legnickim ateizmu czeskiego i liberalnego katolicyzmu niemieckiego, jak również

polityki antychrześcijańskiej wciskającej się w naszym kraju w mainstreamowe media, co ma także związek z pojawiającymi się problemami nierzadko osadzonymi na ramach projektu Unii Europejskiej” (s. 14-15). Doktorant ma więc świadomość aktualności podjętej tematyki i jej znaczenia w odniesieniu do trwającej obecnie dyskusji o synodalności w życiu i misji Kościoła.

### **Meritum rozprawy doktorskiej**

Doktorant wydzielił w meritum rozprawy cztery rozdziały. W pierwszym omówił instytucję synodu diecezjalnego w Kościele. W tej części znalazły się trzy podrozdziały: 1) Synod diecezjalny w Kościele powszechnym; 2) Posoborowy model synodu diecezjalnego; 3) Organizacja i przebieg Pierwszego Synodu Diecezji Legnickiej. Ten rozdział zawiera więc podstawowe informacje na temat „instytucji” synodu. Autor skupił się w nim na doprecyzowaniu pojęcia synodu, natomiast niewiele miejsca poświęcił dookreśleniu terminu nowej ewangelizacji. Chodzi zaś o to, że w pracy doktorskiej sam synod jest „narzędziem”, natomiast lejtmotywnym jest nowa ewangelizacja.

Według samego Doktoranta w takim kształcie rozdział pierwszy ma charakter teologiczno-historyczny i jednocześnie kanoniczny. Jest to zatem wynik przyjętej koncepcji badań, w której Autor zamierzał skupić się na ukazaniu wartości i przesłania Pierwszego Synodu Diecezji Legnickiej dla życia i misji Kościoła legnickiego. Potwierdzeniem tego są słowa Autora ze *Wstępu*: „W kolejnych rozdziałach głębokiej analizie zostaną poddane trzy podstawowe funkcje Kościoła: nauczycielska, uświęcająca i pasterska, które przecież istnieją od początku, gdy Chrystus zakładał Kościół, a jedynie rozumienie ich znaczenia dokonuje się w kontekście zastanego ducha czasu, czego przykładem jest PSDL” (s. 16). Pozostaje jednak do wyjaśnienia problem korelacji między dziełem nowej ewangelizacji a misją duszpasterską Kościoła. Do tego problemu powrócę w dalszej części recenzji.

Zgodnie z przyjętym schematem podziału zagadnień głównych w oparciu o misję zbawczą Doktorant w rozdziale drugim zajął się założeniami Pierwszego Synodu Diecezji Legnickiej w kontekście odnowy funkcji nauczycielskiej. W tej części znajdują się trzy zagadnienia szczegółowe: 1) Rodzina pierwszą szkołą wiary; 2) Parafia ośrodkiem rozwoju wiary; 3) Diecezjalne zadania ewangelizacyjne. Druga funkcja zbawcza koncentruje się na kapłaństwie i obejmuje i ma cel uświęcający członków Kościoła. Autor zajął się tym w rozdziale trzecim, który podzielił na trzy podrozdziały: 1) Modlitwa w rodzinie podstawą życia duchowego; 2) Liturgia miejscem pogłębienia życia religijnego w parafii; 3) Uświęcająca misja Kościoła partykularnego. Wyniki badań dotyczących odnowy funkcji pasterskiej znajdują się w rozdziale czwartym, który podzielony został na trzy punkty: 1) Rodzina przedłużeniem chrześcijańskiej

wizji małżeństwa; 2) Wspólnota parafialna doświadczeniem miłości międzyludzkiej; 3) Diecezjalne działania apostołskie.

### **Ocena merytoryczna**

W tytule rozprawy doktorskiej Autor użył pojęcia „nowa ewangelizacja”, której istotą jest głoszenie Ewangelii w „nowy sposób”. Wyjaśnienia na czym polega „nowość” ewangelizacji udzielił Jan Paweł II w czasie podróży apostołskiej do Ameryki Południowej z okazji 500-lecia ewangelizacji tego kontynentu: „Wspomnienie 500-lecia ewangelizacji osiągnie swe pełne znaczenie, jeżeli będzie ono zaangażowaniem się was, biskupów, wraz z waszymi kapłanami i wiernymi; zaangażowaniem się nie w powtórny ewangelizację, ale właśnie w ewangelizację nową. Nową w swym zapale, w swych metodach, w swym wyrazie” - Jan Paweł II, *Przemówienie do Rady Konferencji Episkopatów Ameryki Łacińskiej (CELAM)*, L'Osservatore Romano 4(1983)4, s. 29.

Autor prawidłowo więc założył, że nowa ewangelizacja nie może istnieć w oderwaniu od Kościoła i jego duszpasterstwa, dlatego udzielenie odpowiedzi na pytanie: *Czym jest nowa ewangelizacja?* jest możliwe tylko w korelacji do misji zbawczej Kościoła, którą realizuje w ramach trzech funkcji. Należy również podkreślić, że szeroko pojęta ewangelizacja i duszpasterska działalność Kościoła mają podobne znaczenie. Ks. prof. A. Lewek wprost stwierdza, „że istota i cele zarówno ewangelizacji pastoralnej, jak i duszpasterskiej działalności Kościoła są te same: urzeczywistnianie Królestwa Bożego i zbawienie człowieka” (por. EN 10) – A. Lewek, *Nowa ewangelizacja w duchu Soboru Watykańskiego II*, t. 1, Katowice 1995, s. 37.

Duszpasterska działalność Kościoła opiera się na trzech podstawowych funkcjach: nauczycielskiej (prorockiej), liturgicznej (kapłańskiej) i pasterskiej (królewskiej). Podobne zadania ma również ewangelizacja: przepowiadanie słowa Bożego przez świadectwo, katechezę, kaznodziejstwo, mass media, dialog (por. Paweł VI, Adhortacja apostołska *Evangellii nuntiandi* 22; 41-46); posługę sakramentalno-liturgiczną (tamże 47); działalność kościelno-organizacyjną, charytatywną, społeczną, wychowawczą, patriotyczną, kulturalną (por. tamże 23-24; 29-39).

Ewangelizacja i duszpasterstwo mają więc zbliżone znaczenie, ale nie można ich utożsamiać. Najbardziej wyraziście na różnice między nimi wskazuje „nowość” ewangelizacji. Przede wszystkim nowa ewangelizacja uprzedza niejako duszpasterską działalność Kościoła, dlatego można mówić o autoewangelizacji Kościoła: „Kościół jako głosiciel Ewangelii zaczyna swe dzieło od ewangelizowania samego siebie” (tamże 15). Poza tym wypełnianie misji ewangelizacyjnej domaga się coraz to nowego odczytywania Dobrej Nowiny w zmieniających

się warunkach ludzkiego życia, aby stała się dla człowieka współczesnego bardziej zrozumiała. „Droga więc prowadzi od ewangelizacji do ewangelizacji” (J. Ratzinger, *Misje w świetle innych tekstów soborowych*, w: *Misje po Soborze Watykańskim II*, Płock 1981, s. 56). Wreszcie ewangelizacja umożliwia prowadzenie nieustannego dialogu z każdym człowiekiem, również niewierzącym, i dialogu międzyreligijnego. Oznacza to nadanie „nowej jakości ewangelizacji”, która ma podać „na nowo” odwieczne orędzie Chrystusa współczesnemu światu.

Nowa ewangelizacja w korelacji z duszpasterstwem może pełnić różne funkcje pastoralne. W obecnej sytuacji ewangelizacja, „której celem jest przybliżenie Dobrej Nowiny całej ludzkości, aby nią żyła - stanowi bogatą, złożoną i dynamiczną rzeczywistość utworzoną z elementów lub, jeśli kto woli, z istotnych i zróżnicowanych momentów, które należy koniecznie objąć myślą jako jedną całość” (Jan Paweł II, Adhortacja apostołska *Catechesi tradendae* 18). Należą do nich: wychowanie religijne w rodzinie, katecheza, życie sakramentalne, udział w działalności grup, ruchów, stowarzyszeń, organizacji, akcji religijnych, uczestnictwo w życiu Kościoła lokalnego (parafia, diecezja). Te wszystkie elementy stanowią w procesie ewangelizacji pewną całość, chociaż nie ma między nimi tożsamości. Łączy je wspólny cel: ich zadaniem jest taka formacja ludzi wierzących, której owocem będzie bliskie spotkanie z Bogiem w wierze, nadziei i miłości, a także umiejętność bycia z innymi ludźmi we wspólnocie, czyli umiejętność komunikacji i wchodzenia w bliskie relacje międzyludzkie. Nowa ewangelizacja przygotowuje bowiem grunt pod odnowę Kościoła i stwarza nowe możliwości wypełnienia jego misji zbawczej we współczesnym, postchrześcijańskim świecie. Można nawet pokusić się o stwierdzenie, że działalność Kościoła trzeciego tysiąclecia jest ściśle związana z nową ewangelizacją. Jej niekwestionowana wartość domaga się zatem pogłębionych studiów teologiczno-pastoralnych, których celem będzie ukazanie i ugruntowanie jej znaczenia dla odnowy życia i działalności Kościoła współczesnego.

Te refleksje były niezbędne, aby właściwie spojrzeć na koncepcję badań przyjętą przez Doktoranta. Najpierw podkreślić należy wartość badawczą jego intuicyjnego założenia, że materiały Pierwszego Synodu Diecezji Legnickiej stanowią materiał źródłowy dla badań teologicznych ukierunkowanych na praktykę eklezjalną. Dalej Autor przyjął koncepcję wieloaspektowego ujęcia problematyki nowej ewangelizacji w duszpasterskim kontekście. Dzięki temu powstało rzetelnie opracowane studium pastoralne, w którym Autor wykorzystał nie tylko materiały źródłowe (dokumenty), ale nawiązywał także do literatury teologicznej.

Z przeglądu bibliografii przedmiotowej i pomocniczej wynika natomiast, że Doktorant tylko w niewielkim stopniu uwzględnił osiągnięcia nauk humanistycznych i prakseologicznych zajmujących się kontekstem historii, w którym Kościół legnicki spełnia swoją misję

duszpasterską i ewangelizacyjno-apostolską. W literaturze przedmiotowej Autor umieścił zasadniczo opracowania dotyczące synodalności, natomiast literaturę pomocniczą stanowią przede wszystkim wybrane opracowania z zakresu teologii nowej ewangelizacji i duszpasterstwa, familiologii, a także niektóre opracowania naukowe (socjologiczne, psychologiczne i pedagogiczne) dotyczące problematyki współczesnych przemian społeczno-kulturowych i religijno-obyczajowych.

Biorąc pod uwagę wybrany temat rozprawy, jej cel badawczy i przeprowadzoną kwerendę można stwierdzić, że Doktorant spełnił wymóg naukowej interdyscyplinarności współczesnych badań teologicznopastoralnych, a przygotowana dysertacja jest swego rodzaju rekonesansem mającym na celu zbadanie i przetarcie ścieżek dla odnowy współczesnego duszpasterstwa realizowanego w Kościele legnickim w duchu nowej ewangelizacji.

### **Ocena metody rozprawy doktorskiej**

W teologii pastoralnej, z racji czysto naukowej, należy precyzyjnie określić metodę badawczą. Autor tej rozprawy doktorskiej, zgodnie ze sztuką pisania rozprawy doktorskiej, określił cel badawczy i konsekwentnie wyznaczył metodę. Według podstawowej definicji metoda jest zbiorem reguł dotyczących postępowania badawczego, a także konkretnych czynności i środków, które będą zastosowane w celu osiągnięcia celu badania. Wśród cech metody naukowej podkreśla się jasność - metoda musi być zrozumiała dla każdego, jednoznaczność - metoda powinna wykluczać dowolność interpretacji, celowość - metoda ma określony cel, skuteczność - metoda zapewnia realizację celu, niezawodność - metoda pozwala w sposób pewny uzyskać pożądane rezultaty, ekonomiczność - metoda umożliwia realizację celu przy najmniejszych kosztach.

Doktorant we *Wstępie* pisze, że osiągnięciu celu badawczego służyć będzie „metoda naukowa, która ze względu na charakter podjętych dociekań jest raczej zespołem wielu metod. Z tej racji, że postawiony problem pracy zostanie ujęty jako studium pastoralne, przyjęta metoda naukowa musi być zgodna z rozwiązaniami wypracowanymi przez teologię pastoralną. W realizacji zatem autor pracy posługiwać się będzie paradygmatem analizy teologii pastoralnej, pilnując poszczególnych etapów badawczych, które uwypuklają zasady i kryterium wynikające z Objawienia Bożego i istoty Kościoła. Następnie zostanie przedstawiona wartość materiału badawczego zawartego w sprawozdaniach parafialnych i dekanalnych zespołów synodalnych oraz w innych dokumentach i materiałach roboczych, co jest zebraniem doświadczeniem synodu. W końcu zostaną sformułowane zasady i dyrektywy, które systematyzują zamiar działania kościoła legnickiego w duchu NE” (s. 15).

W przygotowaniu studium pastoralnym, o którym pisze Autor, można posługiwać się oryginalną metodyką, która uwzględniac będzie znaczenie podjętego tematu, wyniki kwerendy naukowej, wyznaczony cel badań. Autor pisze, że posługiwać się będzie „paradygmatem analizy teologii pastoralnej”. Jeśli w metodzie pracy chodzi również o jej jasność, jednoznaczność i celowość to zacytowane powyżej określenie wymaga doprecyzowania.

Prawdą jest, że w teologii pastoralnej, tak jak w każdej nauce, można używać paradygmatu. Teologia pastoralna, w podstawowym znaczeniu paradygmatu, posiada własne kryteria prowadzenia naukowych badań. W tym wypadku jednak Autor powinien określić, o jaki paradygmat mu chodzi. Recenzowana rozprawa ma charakter monograficzny, teoretyczny z nachyleniem pastoralnym. Zalicza się zatem do prac pisanych metodą dedukcyjną (uzasadnianie tez drogą rozumową). Jednak Autor korzysta przede wszystkim ze źródeł (głównie z dokumentów PSDL), czyli materiały prowadzonych badań jest gotowy „produkt”, który wymaga zrozumienia (poznanie) i upracticznienia (pragmatyzm). Doktorant pisze o tym we *Wstępie*, że „zostanie przedstawiona wartość materiału badawczego zawartego w sprawozdaniach parafialnych i dekanalnych zespołów synodalnych oraz w innych dokumentach i materiałach roboczych, co jest zebrany doświadczeniem synodu”. Natomiast brakuje w tym opisie wskazania technik, czyli procedur i narzędzi, jakimi Autor będzie się posługiwał.

Według samego Doktoranta rozdział pierwszy ma charakter teologiczno-historyczny i jednocześnie kanoniczny. Chodzi zatem o zastosowanie metody historycznej (historia Kościoła), którą najkrócej można określić jako sposób badania dziejów Kościoła i jego aktywności wyrażonej w konkretnych wytworach społecznych, kulturowych, czy religijnych. Źródłem dla badań historiograficznych w wypadku tej rozprawy są wszelkie, dostępne materiały źródłowe PSDL. Dzięki badaniom historycznym te źródła można odkrywać, opisywać (analizować), krytycznie oceniać, porównywać.

W metodzie historycznej można wyodrębnić trzy etapy. Najpierw należy przeprowadzić kwerendę (szukanie i porządkowanie źródeł - heurystyka), następnie krytycznie je zanalizować i zinterpretować (hermeneutyka). Trzeci etap to synteza wniosków sformułowanych na podstawie badania źródeł. Skrótowno można więc powiedzieć, że w metodzie historycznej występują trzy etapy: heurystyka, hermeneutyka, synteza historyczna. Chodzi jednak o to, że ta metoda odnosi się do całej pracy, a nie jedynie do rozdziału pierwszego.

Ponieważ jednak materia badań ma eklezjalno-praktyczny wymiar, dlatego oprócz metody historycznej należy zastosować metodę teologii pastoralnej, a wtedy można byłoby dookreślić



aspekt formalny pracy jako „studium historyczno-pastoralne”. W tym miejscu należy odwołać się do definicji teologii pastoralnej sformułowanej przez Jana Pawła II w adhortacji apostolskiej *Pastores dabo vobis*, nr 57: „Konieczne jest zatem studium określonej dyscypliny teologicznej - teologii pastoralnej, czyli praktycznej, będącej naukową refleksją o codziennym wzrastaniu Kościoła, w mocy Ducha Świętego, w kontekście historii; a więc o Kościele jako „powszechnym sakramencie zbawienia”, jako znaku i żywym narzędziu zbawienia Jezusa Chrystusa, działającym przez słowo, sakramenty i posługę miłości. Teologia pastoralna nie jest tylko umiejętnością, zespołem wskazań, doświadczeń i metod. Ma status pełnoprawnej dyscypliny teologicznej, ponieważ czerpie z wiary zasady i kryteria działalności duszpasterskiej Kościoła w historii; Kościoła, który „rodzi” każdego dnia Kościół, jak to trafnie ujmuje św. Beda Czcigodny: *Nam et Ecclesia quotidie gignit Ecclesiam*. Wśród tych zasad i kryteriów szczególnie ważne miejsce zajmuje ewangeliczne rozeznanie sytuacji społeczno-kulturalnej i kościelnej, w której prowadzona jest działalność duszpasterska”.

Ogólnie określonym zadaniem teologii pastoralnej jest poznanie i interpretacja teologiczna życia i misji Kościoła w kontekście ważnych przemian dokonujących się w aktualnej sytuacji świata. Dla jej przeprowadzenia potrzebne są kryteria (normy) wypracowane w ramach eklezjologii pastoralnej, lub eklezjologii egzystencjalnej (jak ją nazywa K. Rahner). Kryteria te pozwalają ocenić pewne zjawiska jako pozytywne, a inne jako negatywne. W celu ich sprecyzowania można odwołać się do zasady personalistyczno-chrystologicznej (ks. F. Blachnicki), a także kairologii. Do tego paradygmatu teologii pastoralnej odnieść należy zatem słowa Autora, który pisze, że „w pracy posługiwać się będzie paradygmatem analizy teologii pastoralnej, pilnując poszczególnych etapów badawczych, które uwypuklają zasady i kryterium wynikające z Objawienia Bożego i istoty Kościoła”.

Jan Paweł II pisze dalej w *Pastores dabo vobis* (57), że „wiedzę, zdobytą dzięki studium teologii pastoralnej, należy wykorzystywać w zastosowaniach praktycznych, to jest w określonych formach posługi duszpasterskiej”. Autor recenzowanej dysertacji nawiązuje do tego stwierdzenia pisząc, że „w końcu zostaną sformułowane zasady i dyrektywy, które systematyzują zamiar działania Kościoła legnickiego w duchu NE”. Tutaj również chodzi o doprecyzowanie, że Autor na poszczególnych etapach badawczych, jakimi są podrozdziały, dokona syntezy i wnioskowania, których ostateczne rezultaty zostaną umieszczone w zakończeniu rozprawy doktorskiej.

Podsumowując uwagi dotyczące metody pracy należy stwierdzić, że Autor ma niezbędną wiedzę z zakresu metodologii teologicznopastoralnej. Świadczy o tym zarówno dobrze

przygotowany *Wstęp*, jak również dowodzą tego rzetelnie przeprowadzone badania i ich wyniki. Przedstawiona powyżej moja dyskusja metodologiczna z Doktorantem pokazuje, że w opracowaniu konkretnego tematu, które ma postać studium pastoralnego, jego autor ma prawo do własnej interpretacji ogólnie określonej metody stosowanej w teologii pastoralnej. Podkreślić należy, że Autor tej rozprawy ma nie tylko wiedzę metodologiczną, ale również posiada umiejętność jej praktycznego zastosowania i to jest nawet ważniejsze niż sama teoria metodologiczna. Jan Paweł II szczególnie mocno podkreślał, że w teologii pastoralnej chodzi o formację duszpasterską, „której celem jest nie tylko zapewnienie naukowej kompetencji i zdolności działania w dziedzinie duszpasterstwa, lecz również i przede wszystkim rozwój pewnego *sposobu bycia*, w łączności z uczuciami i postawami Chrystusa Dobrego Pasterza” (PDV, 57).

### **Dyskusja wyników rozprawy doktorskiej**

Na początku zamieszczam dwie uwagi, które traktuję jako moje osobiste, pozytywne odniesienie do recenzowanej pracy.

„Wobec tego po zakończeniu Synodu Piotrkowskiego prymas S. **Karnowski** w imieniu całego episkopatu polskiego zwrócił się do papieża Klemensa VIII, by synody diecezjalne w całej Polsce mogły być zwoływane nie co rok, ale co trzy lata” (s. 27) – błąd w nazwisku Prymasa S. Karnkowskiego, który pochowany jest w bazylice mniejszej w Kaliszu, sanktuarium narodowym św. Józefa. Zwracam uwagę na tę literówkę, bo pochodzę z Kalisza i jestem wyczulony na informację dotyczące tego najstarszego miasta w Polsce; a notabene jest to z pewnością błąd „komputerowy” - aplikacja sama „poprawia” niektóre wyrazy, jak widać również mylnie.

Natomiast z radością przyjąłem informację, że to Włocławek jest prymusem synodów diecezjalnych w Polsce: „W Polsce pierwszym posoborowym synodem był I Synod Włocławski, a jego prawodawca bp Antoni Pawłowski wskazał, iż przeprowadzenie synodu chlubnie świadczy o tym, że ogół duchowieństwa głęboko przeżywa swe duszpasterskie troski i daje z siebie rzetelny wysiłek, by wskazania II Soboru Watykańskiego, na ile pozwalają nasze warunki, wprowadzić w życie” (s. 37). Jestem kapłanem Diecezji Włocławskiej i tę wiadomość traktuję jako powód do chluby z Kościoła lokalnego.

Natomiast do dyskusji z Doktorantem wybrałem trzy zagadnienia poruszane w rozprawie doktorskiej.

1. „Analizując powyższe rozważania, należy podkreślić wielką zmianę w sposobie myślenia o synodzie diecezjalnym po Soborze Watykańskim II, ze szczególnym uwzględnieniem i zaakcentowaniem roli świeckich. „Synod diecezjalny i Zgromadzenie eparchialne odnawiają i

pogłębiają świadomość współodpowiedzialności eklezjalnej Ludu Bożego i są wezwane do konkretnego kształtowania uczestnictwa wszystkich jego członków w misji” (Międzynarodowa Komisja Teologiczna. *Synodalność w życiu i misji Kościoła* p. 79). Jest to wyraz konsekwencji przynależności do kapłaństwa powszechnego i wyraz współodpowiedzialności za Kościół oraz rozumienia synodu, jako znaczącego duszpasterskiego narzędzia pod przewodnictwem biskupa w posłudze Kościoła lokalnego i NE” (s. 42). **Udział osób świeckich w pracach synodów zmienił się wraz z docenieniem godności kapłaństwa powszechnego i wynikających stąd praw i obowiązków. Jaki udział w PSDL mieli wierni świeccy i na czym polegał ich wkład w przygotowanie dokumentów synodalnych?**

2. „Nadto zauważyć należy, że współczesna kultura nacechowana jest cynizmem. Cynicy nie szanują związku z Kościołem, parafią czy z duszpasterzem (chyba, że czynią to dla uzyskania doraźnych korzyści, np. politycznych czy biznesowych). Nie można ich jednak pomijać, ponieważ cynicy dążą do tego, by większość ludzi uznała ich za największe autorytety w każdej dziedzinie życia. Oni sami stawiają siebie w roli tych, którzy mają zastąpić „przestarzałe” już autorytety religijne. Po drugie, cynicy chętnie stawiają siebie w pozycji nieomylnych sędziów Kościoła i jego działalności duszpasterskiej, jak również próbują w taki sposób oddziaływać na współczesnego człowieka, by utrudniać mu przyjęcie Ewangelii oraz by przeszkadzać mu w kierowaniu się jej zasadami. Nowy ewangelizator w konfrontacji z nimi, w katechezie parafialnej czy szkolnej, w różnego rodzaju spotkaniach musi zachować wielką roztropność, zdrowy dystans i równowagę emocjonalną, jak również zadbać o solidniejszą wiedzę i kompetencję we wzajemnej komunikacji” (s. 79-80). **Proszę o bliższe wyjaśnienie „cynizmu” w Kościele w oparciu o adagium: „Cynik to ktoś, kto zna cenę wszystkiego, ale nie zna wartości”.**

3. „PSDL w odniesieniu do misji uświęcającej Kościoła wziął pod uwagę to, iż istnieje ogromna ilość odrębnych indywidualnych duchowości i że każda osoba jest wezwana przez Boga «po imieniu» do spełnienia konkretnego zadania, do którego realizacji jest odpowiednio wyposażona przez dary naturalne i nadprzyrodzone. Wskazał w związku z tym, by uwzględniając tę autonomię duchowości poszczególnych członków Kościoła, budować autentyczną komunie. Ostateczną bowiem racją, dla której gromadzą się chrześcijanie, jest fakt, że uważają się za powołanych przez Chrystusa i ustanowionych przez Niego we wspólnocie” (por. *Wskazania dotyczące osób zaangażowanych w zrzeczenia katolickie* s. 320) - s. 152. **Czy w ramach prac synodalnych została wypracowana koncepcja duchowości ludzi świeckich w oparciu o ich powołanie do budowania Królestwa Bożego w świecie?**

**Uwagi podsumowujące**

Ks. mgr lic. Jarosław Górecki wykonał benedyktyńską pracę w ramach kwerendy naukowej. Pokreślić należy pieczołowitość w kategoryzowaniu zgromadzonych materiałów synodalnych, jak również rzetelność w prowadzeniu analizy krytycznej i interpretacji ich zawartości merytorycznej. Jest to wiedza ogólna o synodalności, ale również bardzo przydatna wiedza o Kościele partykularnym w kontekście wyzwań związanych z synodalnością i nową ewangelizacją.

Doktorant starał się syntetyzować wyniki prowadzonych badań i czynił to na koniec poszczególnych rozdziałów, a ostateczne wyniki wraz z odpowiedziami na postawione trzy pytania we *Wstępie* znalazły się w *Zakończeniu* rozprawy, które zostało przygotowane zgodnie z prawidłami pracy naukowej. Autor wypełnił zatem wszystkie merytoryczne i formalne wymagania związane z naukowością rozprawy doktorskiej. Jej wartość Czytelnik może jednak w pełni docenić dopiero po zapoznaniu się z jej całością. Autor bowiem bardzo skrupulatnie prowadzi swoją refleksję w oparciu o ściśle określony zestaw zagadnień szczegółowych, które stanowią podstawę każdego podrozdziału. Refleksja jest prowadzona zgodnie z zasadami asocjacji, kumulatywności i logiki podziału tez głównych i szczegółowych, a także z uwzględnieniem wymagań syntetyzowania i wnioskowania praktycznego.

Praca ma ogromną wartość dla Kościoła diecezjalnego, ale również pokazuje wartość fundamentalnych zasad życia i misji Kościoła w perspektywie synodalności i wzywań nowej ewangelizacji. Jest to zatem dzieło, które pomaga zrozumieć wielkość Kościoła w jego godności, ale też pokazuje ono konieczność otwarcia na znaki czasu, które warunkują wypełnianie misji nowej ewangelizacji we współczesnym świecie.

Na koniec gratuluję ks. J. Góreckiemu uwieńczenia studiów doktoranckich przygotowaniem tej wartościowej i potrzebnej w Diecezji Legnickiej pracy naukowej. Zachęcam kapłanów i wiernych świeckiej tej diecezji do jej lektury, co oznacza, że należałoby wydać tę rozprawę doktorską drukiem. Dziękuję również ks. prof. B. Drożdżowi za twórczy wkład w nadanie tej rozprawie naukowego kształtu.

### **Wniosek końcowy**

Recenzowana rozprawa doktorska jest w pełnym tego słowa znaczeniu dziełem naukowym i spełnia wymagania prawne, dlatego też stawiam wniosek do Senatu Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu o kontynuowanie przewodu doktorskiego mgr. lic. Jarosława Góreckiego.

Warszawa, dnia 5 września 2023 roku



**Ks. prof. dr hab. Jan Kazimierz Przybyłowski**

Kierownik Katedry Teologii Pastoralnej i Nauk Pomocniczych  
na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie